

Perzanowski

ŻYCIORYSY STARYCH GDYNIAN

JERZY WAĆLAW PERZANOWSKI
absolwent Państwowej Szkoły Morskiej
w Gdyni - rocznik 1932
1905 - 1939

Jerzy Waćław Perzanowski urodził się 31 października 1905 roku w Sosnowcu jako drugi syn Lucjana i Heleny z d. Ostrowskiej, gdzie mieszkał z rodzicami i rodzeństwem. W latach 1915 - 1922 uczęszcza do Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Sosnowcu, a następnie w latach 1922 - 1924 kontynuuje naukę w Państwowym Gimnazjum im. Waleriana Łukasiewicza w Dąbrowie Górniczej. Młodego Jerzego cechuje fantazja, odwaga, duży temperament i niespokojny duch. Cechy te powodują, że w 1924 roku rozpoczyna naukę w Państwowej Szkole Morskiej w Tczewie, gdzie w maju 1926 roku zdaje egzamin dojrzałości. W czasie nauki w Szkole Morskiej odbywa rejsy na statkach szkolnych s/s „Lwów” i s/s Kopernik”. Po uzyskaniu matury składa papiery do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i zostaje immatrykulowany / indeks nr 2659/. W 1927 roku przerywa naukę i odbywa dwuletnią służbę wojskową. W 1931 roku wyjeżdża do Paryża, zapisuje się do Ecole des Hautes Etudes Commerciales. Studiów jednak nie kończy, a za namową przyjaciela - Jana K. Herrmanna powraca do kraju, by kontynuować naukę w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni, gdzie w 1932 roku kończy Wydział Mechaniczny. 15 września 1932 roku otrzymuje dyplom oficera Polskiej Marynarki Handlowej nr 203/32. Odbywa ćwiczenia wojskowe i 1 stycznia 1933 roku zostaje mianowany podporucznikiem piechoty rezerwy. W latach 1933 - 1934 pływa na statkach w Polsko - Brytyjskim Towarzystwie Okrętowym. W tym czasie umiera ojciec Jerzego. Na Jerzego spada obowiązek pomocy Matce i młodszemu rodzeństwu. Niespokojny duch nie pozwala Mu zagrzać dłużej miejsca i Jerzy 19 października 1934 roku zdaje egzamin maszynisty P K P w Dyrekcji Okręgowej w Toruniu. Ma nadzieję w ten sposób być bliżej rodziny i częściej Ją widywać. Jednakże morze ciągnie i wabi. Jerzy już w sezonie letnim 1935 roku znowu pływa, tym razem w Zegludze Przybrzeżnej, a od września 1936 roku jako I mechanik na s/y „Darze Pomorza”.

26 lipca 1937 roku żeni się z Stefanią Sułkowską z d. Herrmann, siostrą swego przyjaciela Jana. W podróży poślubnej w rejsie do Anglii, w porcie Hindus - wróżbita przepowiada mu meszczyński wypadek, która to przepowiednia niestety spełnia się. W październiku tegoż roku, ratując marynarza, przy otwieraniu włazu kotłowego na s/s „Pułaski”, ulega ciężkiemu poparzeniu III stopnia i przez trzy miesiące przebywa w Szpitalu Miejskim w Gdyni. Po powrocie do zdrowia zostaje zaangażowany przez Towarzystwo Żeglugowe Gdynia - America Line i pływa na m/s „Piłsudski”.

W październiku 1938 roku otrzymuje dyplom mechanika I klasy. Na przełomie stycznia i lutego 1939 roku odbywa ćwiczenia oficerów rezerwy w 2 Morskim Baonie Strzelców -w Redłowie. W sierpniu 1939 roku jest starszym mechanikiem na m/s „Batory”, schodzi jednak na ląd - otrzymał kartę mobilizacyjną, gdyż uważa, że Jego największym obowiązkiem wobec przodków i Ojczyzny jest bronić Ją przed hitlerowskim najeźdźcą. Zostaje dowódcą plutonu zwiadowców 2. Baonu Strzelców Morskich. Bierze udział w kilku ofensywnych akcjach obronnych na Kępie Oksywskiej. Ginie 13 września w czasie zwiadu rozpoznawczego pod Kosakowem. Pochowany został na cmentarzu na Oksywii przez brata swego Adama, a po ekshumacji w mogile zbiorowej żołnierzy września również na Oksywii.

Cześć Jego Pamięci

na podstawie zapisów rodzinnych
opracowała siostrzenica
dr n. med. Małgorzata Herrmann - Jankau



Opublikowano:

04.09.2006 00:00

Autor:

Lidia Rumel-Czarnowska

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/ksiega-gdynian,3577/perzanowski,370117>